

STANISŁAW KULPACZYŃSKI SDB

POJĘCIE MODLITWY U KATECHIZOWANYCH

Modlitwa jest urzeczywistnieniem relacji, ich wzmacnianiem i świadectwem, które mają miejsce między Bogiem a człowiekiem. Modlitwa jest darem Boga, realizowanym dzięki mocy Ducha Świętego, ale i zaszczytnym obowiązkiem człowieka, który pragnie odpowiedzieć wiarą, nadzieją i miłością na propozycję zbawienia.

Modlitwa z jednej strony jest zjawiskiem obserwowanym w wielowiekowej historii ludzkości, z drugiej jest tajemnicą. Nauczanie i wychowanie modlitewne jest jednym z ważnych obowiązków katechizacji. Można powiedzieć, że nie może być mowy o dobrej katechizacji, gdyby w niej zabrakło należytej troski o modlitwę.

W tej krótkiej refleksji pragnie się podjąć w sposób teoretyczno-empiryczny problem pojęcia modlitwy w ujęciu katechizowanych. Wobec tego najpierw warto będzie ukazać, oczywiście wszystko w wielkim skrócie, wychowanie do modlitwy na tle wychowania religijnego, teologiczne i antropologiczne ujęcia modlitwy, główne treści o modlitwie w *Katechizmie Kościoła Katolickiego* i w programie katechizacji. Po tej części, którą można nazwać teoretyczną, nastąpi prezentacja wyników z pewnej serii badań empirycznych ukazujących wyuczone, a następnie osobiste ujęcia modlitwy u katechizowanych.

I. WYCHOWANIE DO MODLITWY NA TLE WYCHOWANIA RELIGIJNEGO

Wychowanie do modlitwy należy umiejscowić w szerszym spektrum ogólnego wychowania religijnego, a nawet wszechstronnego. Na dziecko bowiem należy patrzeć jako na byt cielesno-duchowy i społeczny¹. Wychowanie religijne ma uwzględniać całościowe wychowanie człowieka. Należy go koniecznie rozpoczynać już w pierwszych latach życia człowieka. Dlatego bardzo mądrze myślał Bł. E. Bojanowski zajmując się wszechstronnym, a zwłaszcza religijnym, wychowaniem przedszkolaków². Było to wychowanie religijne oparte głównie na przekazywanym świadectwie. Założone przez niego zgromadzenie sióstr służebniczek miało z miłością, zaufaniem i poświęceniem prowadzić ochronki dla dzieci. Siostry, same zjednoczone z Chrystusem, miały głosić dzieciom Jezusa Chrystusa, jako fundament wiary. Podstawą rozwoju modlitwy na tle ogólnego rozwoju religijności jest przyjęty chrzest i zwykle nieformalna katechizacja. Wierzący świadkowie wiary mają uczyć dzieci poznawania i przyswajania religijnych motywów swego postępowania, w tym również modlitwy. Wiadomo, że pierwszymi i w pewnym sensie niezastąpionymi świadkami wiary są rodzice. Złączeni sakramentalnym węzłem małżeńskim i biorący udział w stwórczym dziele Boga mają niezbywalne prawo wychowania w wierze swojego dziecka³.

Znaczenie okresu przedszkolnego dla wychowania dziecka, zwłaszcza religijnego, doceniają psychologowie oraz pedagodzy i dlatego była walka o wpływy na te dzieci w czasach komunizmu. Dobrze funkcjonująca rodzina ma jednak większą siłę wychowawczą, bo istnieją w niej więzy biologiczne, emocjonalne, kulturowe i gospodarcze. Rodzina ma szansę przekazać dziecku pierwsze rozeznanie uznawanych wartości, norm, wzorów osobowych i modlitw. Natomiast brak miłości i podstawowego zaufania w rodzinie może powodować zanikanie naturalnej otwartości na sprawy wiary. Potrzebna jest również możliwość doświadczenia Boga jako osoby wzywającej człowieka do życia wiary. Należy dzieci uwrażliwiać na odczucia niematerialne, takie jak miłość, zaufanie, uczyć fascynacji pięknem przyrody i cierpliwie, powoli wyjaśniać codzienne zdarzenia w świetle wiary.

¹ J. K ł o s o w s k i. *Cele edukacyjne wobec zagadnienia samowiedzy i samoświadomości ucznia*. „Ruch Pedagogiczny” 35:1993 nr 3-4 s. 127.

² W. S. C h o m i k. *Miał jeszcze serce. Bł. Edmund Bojanowski*. Wrocław 1999 s. 17 i 27.

³ J a n P a w e ł II. Adhortacja apostołska *Familiaris consortio*. Rzym 1981 nr 36.

Bardzo ważne jest w rozwoju religijnym i w dydaktyce modlitwy kształtowanie u dzieci właściwego obrazu Boga⁴ Trzeba stopniowo uczyć, że Bóg jest osobą, pełną tajemniczości, ale przede wszystkim dobrym Ojcem, który zbawia i który jest z nami⁵ Pomaga w tym wiele opowiadań biblijnych, ale należy je umiejętnie dobierać uwzględniając możliwości myślenia dziecka w danym wieku bez zbytniego eksponowania „cudowności” Wielu rodziców sądzi, że mogą się modlić ze swoimi dziećmi dopiero wtedy, gdy te nauczą się mówić. Faktycznie jednak modlitwa wypływa z serca zanim dziecko rozwinie zasób swoich słów, już wcześniej doznaje doświadczenia Boga, które rozwija się dzięki modlitwie rodziców odmawianej przy łóżku dziecka⁶ Nawet w pierwszym roku życia dziecko potrafi wsłuchiwać się w modlitwę matki, przygląda się jak ona się modli i kieruje swój wzrok tam, gdzie patrzy matka – na święty obraz lub krzyż⁷

Dziecko uczy się modlitwy również w niektórych zabawach tematycznych, odtwarzając sytuacje religijne, np. modlitwy, Mszy św., obrzędów i obyczajów. Jeśli dorośli nie zachęcają dziecka do popisywania się modlitwą, to próbuje ono czynić to samodzielnie w ustronnym miejscu⁸ Przy odpowiedniej motywacji dziecko zaczyna się modlić chętnie i z radością. W przekonaniach religijnych dominuje u dziecka przedszkolnego realizm moralny i animizm karcący. W wychowaniu do modlitwy małego dziecka ważna jest modlitwa rodziców przy dziecku w jego intencji⁹

Psychologowie religijności przypominają, że modlitwa jest jednym z najwcześniejszych i najtrwalszych form życia religijnego. Wielu autorów uważa modlitwę za warunek przyłgnięcia dziecka do Boga¹⁰ H. J. Fraas uważa, że modlitwa należy do najwcześniejszych sposobów oddziaływania w rozwoju człowieka. Już dziecko niespełna roczne składa rączki do modlitwy.

⁴ Cz. W a l e s a. *Psychologiczna analiza rozwoju religijności człowieka ze szczególnym uwzględnieniem pierwszych okresów ontogenezy*. W: *Psychologia religii*. Red. Z. Chlewiński. Lublin 1982 s. 143-180.

⁵ Z. M a r e k. *Wychowanie do wiary*. Kraków 1996 s. 57 nn.

⁶ M. L e i s t. *Modlitwa najmłodszych w rodzinie*. Gorzów Wlk. 1974 s. 3.

⁷ J. C y m a n. *Rodzinne wychowanie dziecka do modlitwy*. „Katecheta” 23:1979 nr 6 s. 263.

⁸ W a l e s a, jw. s. 166-173.

⁹ K. J a k ó b i k. *Wychowanie małego dziecka do modlitwy*. W: *Jezus Chrystus z nami. Podręcznik do katechizacji dzieci najmłodszych*. Red. W. Kubik. T. 2. Warszawa 1984 s. 89-132.

¹⁰ M. L e i s t. *Kein Glaube ohne Erfahrung*. Kevelaner 1982 s. 58; H. J. F r a a s. *Religiöse Erziehung und Sozialisation im Kindergarten*. Göttingen 1978 s. 128.

J. E. Korherr mówi, że dziecko widząc modlących się rodziców nawiązuje kontakt z Bogiem, zanim jeszcze słowami wyznaje wiarę w Niego¹¹ Dlatego obraz modlących się rodziców należy uznać za niezastąpione pierwsze lekcje modlitwy. Niestety, rozbitcie współczesnych rodzin i słabnące ich życie religijne często niweczy to podstawowe wychowanie modlitewne¹²

Uczenie modlitwy, jak już wyżej wspomniano, należy łączyć z wychowaniem w wierze, z całą sferą wychowania religijnego. Dzieci a potem młodzież mają uczyć się wierzyć poprzez modlitwę.

W tym nauczaniu ważne są znaki i symbole wskazujące na obecność Boga w historii ludzkości. Dzieci i młodzież muszą być do tego stopniowo przygotowane przez nabywanie doświadczeń wynikających z patrzenia, słuchania i odpowiedniej refleksji nad różnymi zdarzeniami. Zwykle zaczyna się to od obserwacji rodziców i ich naśladowania, a powoli dochodzi do poznania, że jest Ktoś niewidzialny, ale ważny dla rodziców. Miłość rodziców do dzieci i wzajemne zaufanie między nimi ma szansę przenieść się na umiłowanie i zawierzenie Bogu.

Bardzo cenne w wychowaniu do modlitwy jest świętowanie wiary w celebracjach liturgicznych. Dziecko chętnie uczestniczy, chociaż w pełni nie rozumie, w różnych nabożeństwach. Dopuszczone umiejętnie do obserwacji czynności liturgicznych, powoli, w naturalny sposób, odkrywa wspólnotę Kościoła. Najpierw przeżywa to uczuciowo i zwraca uwagę na zewnętrzne czynności, a z czasem poznaje ich istotę. Coraz lepiej rozumie, że święta są czymś ważnym w życiu człowieka i mają swoje uzasadnione cele religijne, a modlitwa jest w nich istotna.

W tym wychowaniu liturgia powinna się ukazywać coraz wyraźniej jako szczyt działalności Kościoła (KL 7 i KKK 1071-1075). Natomiast katechizacja, już od najmłodszych lat, ma wychowywać do owocnego i aktywnego udziału w liturgii i w życiu całego Kościoła. Liturgia, będąc działaniem zbiorowym, zakłada istnienie wspólnoty, której członkowie współdziałają w celu oddawania czci Bogu. Wspólnota modlitwy umożliwia wiernym realizację pełni życia wspólnotowego przez udział w obrzędach liturgicznych. To poczucie wspólnoty powinno mieć miejsce zwłaszcza przy wspólnym sprawowaniu niedzielnej Eucharystii. Wymaga to między innymi przybliżania katechizowanym samego pojęcia modlitwy.

¹¹ J. E. K o r h e r r. *Anthropogen Voraussetzungen der Gebetserziehung*. „Christlich pädagogische Blätter” 91:1978 nr 3 s. 366.

¹² P a w e ł VI. *Czy modlimy się dzisiaj?* Poznań 1978.

II. TEOLOGICZNE I ANTROPOLOGICZNE UJĘCIA MODLITWY

W modlitwie urzeczywistnia się relacja pomiędzy ludzką wiarą, nadzieją i miłością a Bożą propozycją zbawienia człowieka. W modlitwie ludzkie sytuacje, potrzeby i tęsknoty przedkłada się Bogu. Modlitwę zalicza się do podstawowych stanów człowieka wierzącego, nadających mu właściwy wymiar jego człowieczeństwa. Dlatego dobrze współbrzmi z tym stwierdzeniem poetyckie powiedzenie Filipa Bosmansa że „ptak jest ptakiem, gdy śpiewa, kwiat jest kwiatem, gdy kwitnie, człowiek jest człowiekiem, gdy się modli”¹³

Mówienie o tym, czym jest modlitwa, często odbywa się w kontekście aktualnej sytuacji, którą, w porównaniu z czasami sprzed 50 laty, uważa się za słabszą a nawet kryzysową. Gdy natomiast pytamy katechizowanych, czym jest modlitwa, to zwykle otrzymujemy odpowiedzi wyuczone na katechezie, a rzadziej ujęcia osobiste¹⁴ Prawda, że nie można żyć jako chrześcijanin bez modlitwy, nie jest dzisiaj nazbyt oczywista. Jest wiele przyczyn tego stanu. Do nich można zaliczyć zmianę stanu życia, pracę zarobkową kobiet, wpływ telewizji oglądanej np. przez dzieci i młodzież wieczorem aż do zmęczenia, przy którym kładą się do łóżek i zasypiają.

Trzeba powiedzieć, że współcześni ludzie wierzący potrzebują głębiej rozumieć sens i znaczenie modlitwy. Kiedy zaczynają pojmować, to widzą, że modlitwa daje głębsze podstawy ich życiu. Natomiast ludzie niewierzący mogą w niej widzieć, między innymi, przeżytek dawnych czasów, funkcję intelektualną lub grę słów¹⁵ Są więc ludzie nie rozumiejący sensu modlitwy.

Tajemnicy modlitwy nie dostrzega się z zewnątrz. Istnieją przecież pewne rzeczywistości, które dopiero zaczyna się rozumieć, gdy się w nie wchodzi, przeżywa, praktykuje. Przykładowo o miłości małżeńskiej można pięknie mówić, będąc dzieckiem, młodzieńcem lub dorosłym wolnym człowiekiem, ale dopiero wchodząc w związek małżeński i przeżywając ten stan, zaczyna się więcej wiedzieć.

¹³ Ph. B o s m a n s. *Beten ist menschlich*. W: *Sich auf Gott verlassen*. Red. R. Walter. Freiburg 1987 s. 21.

¹⁴ G. G r a n a t. *Modlitwa w opinii katechizowanych uczniów wybranych klas siódmych i ósmych w Ożarowie*. Lublin 1998. Arch. KUL s. 89 i 98.

¹⁵ G. S t a c h e l. *Anruf zur Meditation*. Graz-Wien-Köln 1973 s. 180.

Jak już powiedziano, modlitwa ma ścisły związek z wiarą i osobistymi doświadczeniami¹⁶ Modlitwy bowiem uczymy się nie tyle przez wiedzę i poznawanie, ile przez doświadczenie i życie. Dlatego katecheta, pragnący katechizowanym przybliżyć pojęcie modlitwy, stawia najpierw sobie pytanie: jakie jest moje własne życie modlitwy? Jaka jest różnica między moim doświadczeniem a doświadczeniem uczniów dotyczącym modlitwy?¹⁷ Należy też podkreślić, że w modlitwie są rzeczy wyuczalne, bo i Pan Jezus uczył tego swoich uczniów (Łk 11, 1), ale są i niewyuczalne, którymi kieruje Duch Święty (Rz 8, 26).

Obserwując rozumienie i poziom modlitwy zauważa się, że jedni uczą się jej jako małe dzieci, inni później, a także są tacy, którzy przyjmują w modlitwie styl pewnych duchowości zakonnych, a nawet mistyków. Są więc różne poziomy modlitwy.

W Albrecht¹⁸ podaje dwa ujęcia stopni modlitwy. W pierwszym stopniu modlitwy, rozumianej jako dojście do Boga, wyróżnia następujące elementy:

- możliwość i umiejętność osobistego przeżywania, czyli świadomość widzenia, słyszenia, dotykania itp.;
- ćwiczenie ciszy, czyli „zasłanianie” świata zewnętrznego, aby dochodzić do wewnętrznego dialogu z samym sobą;
- odkrywanie potrzeby wypełniania pustki;
- umiejętność przyjmowania siebie w milczącej nieokreśloności.

Pierwszych kroków w tej dziedzinie można się wyuczyć metodycznie, ale ostatnie wymagają szczególnej cierpliwości i ćwiczenia.

Natomiast stopnie modlitwy rozumianej jako rozmowa z Bogiem zawierają następujące elementy:

- obecność przy modlitwie zaufanych ludzi (np. rodziców);
- przedstawianie Bogu w prostych słowach dziękczynienia, prośby codziennych przeżyć;
- kształtowanie i przestrzeganie pewnych zwyczajów (np. porządku dnia, pieśni, tradycji);
- zwyczaje świętowane w liturgii roku kościelnego, w niedzieli;
- porządek dnia związany z modlitwą.

¹⁶ E. J. K o r h e r r. *Beten lehren-beten lernen*. Graz–Wien–Köln 1991 s. 13.

¹⁷ Tamże s. 15.

¹⁸ *Gebetserziehung*. W: *Handbuch religionspädagogischer Grundbegriffe*. T 1. Red. G. Bitter, G. Miller. München 1986 s. 260-265.

Obie formy są ze sobą związane od dzieciństwa, ale w młodości rozwijają szczególnie swoją fazę słowną modlitwy¹⁹

Teolodzy zaliczają modlitwę do czegoś, co stanowi o byciu człowiekiem²⁰ Czyli modlitwa stanowi podstawowy fakt człowieczeństwa, który można znaleźć w każdym czasie i u wszystkich ludzi (wykopaliska, świadectwa sławnych ludzi).

Teolodzy widzą nie tylko kryzys w rozumieniu i praktykowaniu modlitwy, ale i przejawy zainteresowania się nią. Są przecież liczne książki na temat modlitwy, a także pewne grupy i ruchy skupiające osoby w celu modlenia się. Teolodzy dodają przy tym, że powodem kryzysu modlitwy może być zbyt wąskie jej rozumienie, jako „pobożnej rozmowy z Bogiem lub z świętymi”²¹ A przecież w Starym Testamencie modlitwą są także narzekania (Ps 88, Hiob, Jeremiasz), śmiech (Ps 126, 2), chwaleń (Ps 104), taniec (2 Sm 6, 5) i inne. Przed Bogiem nie musimy zajmować jakiejś sztywnej postawy, ale możemy: płakać, skarżyć się, chwalić, cieszyć itd.

Znane są różne ujęcia modlitwy. Przykładowo: „wzniesienie ducha do Boga”²²; „koncentracja własnej egzystencji na Bogu”²³; „modlitwa jest ciągle nowym poszukiwaniem otwarcia się na Boga, pozwoleniem by On mówił, a my abyśmy mogli odpowiadać Mu wiarą”²⁴; Św. Teresa z Avila określa modlitwę jako przebywanie w przyjaźni z Bogiem, osobiste spotkanie w Prawdzie i Miłości²⁵

Antropologiczne spojrzenie na modlitwę podkreśla w niej nowe formy myślenia i patrzenia na życie współczesnego człowieka, stąd potrzeba ukazywania tego wszystkiego w dialogu z Bogiem. W modlitwie wszystko ma swoje miejsce, a więc słuchanie i wołanie, pytanie i odpowiadanie, chwaleń, dziękowanie, proszenie, śpiewanie itd. Wszystko jednak przez Chrystusa naszego Pana.

Chrześcijańska modlitwa jest przez Chrystusa, z Chrystusem i w Chrystusie. Jest konsekwencją wspomnienia (anamnezy), chwaleń, wyznawania (*traditio*) i prośbą o Ducha Świętego (epikleza). (Np. w modlitwach po Komunii św. mamy: anamnezę, epiklezę i *praedicatio*). Biblia przypomina

¹⁹ Tamże s. 264.

²⁰ K. R a h n e r. *Von der Not und dem Segen des Gebetes*. Freiburg 1961 s. 28.

²¹ K o r h e r r, jw. s. 33.

²² Jan Damasceński za: K o r h e r r, jw. s. 34.

²³ Tamże s. 35.

²⁴ J. Katzer za: K o r h e r r. Tamże.

²⁵ Tamże.

nam, że mamy do Boga wołać „Abba Ojczy” (Rz 8, 15, Gal 4, 6) i że to Duch Boży w nas się modli (Rz 8, 26). Dlatego oracje w sprawowanej liturgii często kończą się słowami: „Prosimy przez Jezusa Chrystusa w Duchu Świętym...”

Modlitwę można nazywać również językiem wiary, źródłem nadziei i formą wyrażania miłości. Wiara rodzi się bowiem ze słuchania słowa Bożego i dawania na nie odpowiedzi (Rz 10, 14). Styl i poziom modlitwy ukazują również nasz obraz Boga, pozytywny lub negatywny.

Modlitwa jest też wyrazem nadziei w każdym miejscu i w każdym czasie (Ps 39, 8). Jest to nadzieja oparta na wielkich Bożych dziełach i Jego obietnicach względem człowieka.

Modlitwa ma także wyraźne związki z miłością. *Caritas*, miłość Boga i bliźniego, jest podstawą, treścią i celem kościelnej działalności w świecie. Ze strony Boga jest to odpowiedź Jego miłości na ludzkie potrzeby. Ze strony ludzi to ma być znak bycia uczniem Chrystusa (J 13, 35) i owoc Ducha Świętego, który odnawia świat (Gal 5, 22). Zwłaszcza praktykowanie wspólnej modlitwy może często stawać się przeżywaną miłością. Tę miłość zwykle odczuwają osoby, za które się modlimy, jako ważny dar zwłaszcza dla płaczących i cierpiących. Kto rozumie dobrze słowo „miłość”, ten łączy umiejętnie modlitwę ze służbą bliźnim. Modlitwa bowiem staje się źródłem dobrych czynów (1Kor 13, 3). Bywa i tak, że same czyny stają się modlitwą (Marta i Maria Łk 10, 38-42), ale trzeba przy tym uważać, ażeby nie popaść w skrajności: żeby modlitwa nie stała się „totalitaryzmem” kontemplacji lub „totalitaryzmem” akcji.

W modlitwie, jako szczególnym dialogu, można odróżnić elementy niezmiennie – boskie i zmienne – ludzkie, domagające się stałej reformy. W uczeniu tego dialogu warto odróżnić trzy czynniki: świadome działanie Kościoła i osób wychowujących (rodzice, katecheci, duszpasterze, katolickie mass media), działalność środków masowego przekazu i czynnik osobisty, rozwijany w samowychowaniu.

Niektóre badania wykazują, że katechizowani czerpią wiedzę na temat modlitwy z katechezy, z kazań, z osobistej refleksji, z rozmów z księżmi i z rodziną, z własnej lektury i z rozmów z rówieśnikami²⁶ W dydaktyce modlitwy ważna jest jej teologia, psychologia, a przede wszystkim obecność Pisma świętego. Potrzebne jest ukazywanie jej najgłębszego sensu, bogactwa

²⁶ J. P r z y b y ł o w s k i. *Uczyć młodzież modlitwy*. „Horyzonty Wiary” 10:1999 nr 1 s. 59-72.

treści i form. Pomaga w tym również najnowszy *Katechizm Kościoła Katolickiego*²⁷

III. POJĘCIE MODLITWY W KATECHIZMIE KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO

Problematyka modlitwy znajduje w nowym Katechizmie szczególne miejsce, jej bowiem poświęcono osobną czwartą część tego dzieła. Modlitwa w Katechizmie jest ukazana jako dar Boga, szansa przymierza i komunii człowieka ze Stwórcą. Wyróżniono modlitwy: błogosławieństwa i adoracji, prośby, wstawiennictwa, dziękczynienia i uwielbienia. Zaprezentowano podstawowe formy modlitwy, zaliczając do nich ustny dialog z Bogiem, rozmyślanie i kontemplację.

Katechizm podkreśla biblijne źródła modlitwy, ukazując wybrane wzory osobowe: Mojżesza, Dawida, Eliasza. Bardzo wysoko ocenione są psalmy, jako przykład modlitw dotyczących wszelkich sytuacji życiowych. Z Nowego Testamentu szczególną uwagę zwrócono na osobę Jezusa Chrystusa, jako Wzór, jako Nauczyciela i Pośrednika modlitwy.

Źródłem modlitwy jest tradycja Kościoła nauczającego, modlącego się przez wieki, co ma swój wyraz zwłaszcza w rozwoju liturgii. Katechizm akcentuje powszechne powołanie do modlitwy, która z jednej strony jest darem Boga, a z drugiej potrzebuje współpracy człowieka z Duchem Świętym. Ma ona ogromne znaczenie w życiu kapłańskim, zakonnym, w życiu rodziny oraz w katechezie. Modlitwa indywidualna i wspólnotowa ma swoją specyfikę, a w dzisiejszych czasach domaga się przewyciężenia rozlicznych trudności, które pojawiają się w jej rozwoju.

Katechizm Kościoła Katolickiego najpierw określa modlitwę jako dar Boga²⁸ Ukazuje to przykład Samarytanki, którą Chrystus prosi: „daj mi pić” (J 4, 7), aby zrodzić w niej pragnienie „daru Bożego” (J 4, 10) i otworzyć ją na działanie Ducha Świętego. Modlitwa „jest działaniem Boga i człowieka: wypływa z Ducha Świętego i z nas, jest skierowana całkowicie ku Ojcu, w zjednoczeniu z ludzką wolą Syna Bożego, który stał się człowiekiem”²⁹ To, że modlitwa jest darem, rozumieją szczególnie święci, dlatego Katechizm przytacza ich świadectwa dotyczące modlitwy. Święta

²⁷ *Katechizm Kościoła Katolickiego*. Poznań 1994.

²⁸ KKK 2559.

²⁹ KKK 2564.

Teresa od Dzieciątka Jezus mówiła: „Modlitwa jest dla mnie wzniesieniem serca, prostym spojrzeniem ku niebu, okrzykiem wdzięczności i miłości zarówno w cierpieniu, jak i w radości”³⁰ Św. Jan Damasceński pisał: „Modlitwa jest wzniesieniem duszy do Boga lub prośbą skierowaną do Niego o stosowne dobra”³¹ Jest także ujęcie modlitwy św. Augustyna, podkreślające, że jest to spotkanie z Bogiem, który pragnie abyśmy i my go pragnęli³²

Katechizmowe definicje modlitwy podkreślają, że jest to stawanie przed Bogiem, zwracanie się do Niego całą istotą i podejmowanie z Nim rozmowy. Rozmowa ta ma na celu uwielbienie Boga, zaniesienie do Niego prośby przede wszystkim o wyjednanie zbawienia. Temu stawaniu przed Bogiem ma towarzyszyć świadomość tego, że On nas bezgranicznie kocha. Katechizm podkreśla również, że „modlitwa jest o tyle chrześcijańska, o ile jest komunią z Chrystusem i rozwija się w Kościele, który jest Jego Ciałem”³³

Te fundamentalne określenia modlitwy zawarte w nowym Katechizmie są powoli wykorzystywane w nowych opracowaniach programu katechizacji.

IV POJĘCIE MODLITWY W PROGRAMIE KATECHIZACJI

Ramowy program katechizacji w Polsce (z 1971 r.) zawiera liczne elementy służące dydaktyce modlitwy³⁴ Nauczanie to stara się respektować poszczególne okresy rozwoju psychofizycznego katechizowanych począwszy od wieku przedszkolnego aż do młodości. Rozwój modlitwy w ramach systematycznej katechizacji obejmuje trzy okresy rozwoju religijności: od 3-6 roku życia – magiczny, od 6-11 – autorytatywno-moralny, od 11-18 – autonomiczny³⁵

W pierwszych okresach rozwoju religijnego najważniejszymi nauczycielami modlitwy powinni być rodzice. Oni pokazują dziecku własnym przykładem, że modlitwa jest czymś ważnym, radosnym, że jest spotkaniem

³⁰ KKK s. 575.

³¹ KKK 2559.

³² KKK 2560.

³³ KKK 2565.

³⁴ S. K u l p a c z y ń s k i. *Katechetyczna dydaktyka modlitwy*. Lublin 1989.

³⁵ W a l e s a, jw s. 143-180.

i rozmową z Dobrym Bogiem, który kocha wszystkich. Natomiast w podręcznikach katechetycznych dla przedszkola modlitwa jest często związana z aktualnymi uroczystościami roku liturgicznego³⁶ Analiza tych podręczników odnajduje w pierwszej części 43 modlitwy, w drugiej 45, w trzeciej 69. Najliczniejsze są modlitwy dziękczynienia i prośby, a także wyrażające wiarę, nadzieję, miłość i radość. Są także modlitwy w formie śpiewu (9, 13 i 37 razy) oraz gesty towarzyszące modlitwom. Modlitwy te są zasadniczo związane z treściami poszczególnych katechez.

W klasach I do IV, kiedy następuje dalszy rozwój psychofizyczny, zabawę zastępuje nauka, rozwija się myślenie operacyjne, uwaga dowolna, następuje dalsza nauka modlitwy. W podręcznikach *Bóg z nami*³⁷ w klasie I przypomniane są z przedszkola lub uczone od nowa: znak krzyża świętego, „Ojcze nasz”, „Zdrowaś Maryjo”, „Chwała Ojcu” i modlitwa do Anioła Stróża. W klasie II postuluje się praktykę modlitwy osobistej. W klasach III i IV następuje dalsze pogłębienie życia religijnego, zachęca się katechizowanych do pełnego uczestnictwa w Eucharystii.

Do klasy IV dominuje ujęcie modlitwy jako rozmowy i przebywania z Bogiem. Określenie to pogłębia się w następnych klasach wymiarem chrystocentryzmu i wspólnotowości Kościoła. Wiele rodzajów i form modlitwy czerpie swoje bogactwo z Biblii, z tekstów liturgicznych i z tradycji. Występują też zróżnicowane formy modlitwy: biblijne, liturgiczne, dialogowane, spontaniczne, myślnie, nabożeństwa paraliturgiczne, śpiew i towarzyszące mu gesty. Modlitwa ma również swoje miejsce w katechetycznych zadaniach domowych³⁸

Dalsze nauczanie i rozwój pojęcia modlitwy jest kontynuowane w *Katechizmie Religii Katolickiej*. Modlitwa w tym okresie przybiera coraz wyraźniej formę wewnętrznej rozmowy z Bogiem i staje się czynnością duchową. Służą temu całe jednostki tematyczne³⁹ oraz wiele elementów modlitewnych obecnych prawie w każdej katechezie. Do nich można zaliczyć nabożeństwa pokutne i paraliturgiczne, adoracje, śpiewy. Prawie wszystkie proponowane w tych podręcznikach katechezy kończą się modlitwą. Rzadziej występuje ona w środku jednostki, natomiast na początku

³⁶ *Jezus Chrystus z nami*. Red. W. Kubik. T. 1. Warszawa 1983; t. 2 Warszawa 1984.

³⁷ Red. J. Charytański. Cz. I i II. Kraków 1968; Cz. III i IV Kraków 1974.

³⁸ Np. tamże. Cz. I – Katechezy: 5, 9, 32.

³⁹ *Podręcznik metodyczny do „Katechizmu Religii Katolickiej”* Red. J. Charytański, W. Kubik. Cz. I. Warszawa 1976; Cz. II 1978; Cz. III i IV 1980.

katechez modlitwę dobierają sami katecheci lub odmawiają tradycyjne „Duchu Święty, który oświecasz”

Katecheci pomagają również w lepszym rozumieniu i praktykowaniu modlitwy przez różne rodzaje zadań domowych i tutaj mają duże możliwości wykazania się twórczymi inicjatywami⁴⁰

Można powiedzieć, że w katechizacji klas V-VIII rozwija się dalej definicja modlitwy jako rozmowy i przebywania z Bogiem Ojcem przez Chrystusa w Duchu Świętym⁴¹

Katechizacja młodzieży kontynuuje wychowanie do modlitwy. Najobszerniejsze i najbardziej dopracowane podręczniki katechetyczne, przygotowane przez zespół z Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie oprócz jednej jednostki w klasie I, w całości poświęconej modlitwie, zawierają liczne nabożeństwa i inne elementy służące jej formacji⁴²

Wspomniane podręczniki do katechizacji młodzieży, w klasie I, na 32 katechez proponują 10 prośb, po 6 modlitw uwielbienia i wiary oraz inne rodzaje rzadziej występujące. W klasie II na 31 katechez występują 4 prośby i dziękczynienia. Zwykle są to modlitwy wspólne (6), śpiewy (14), ale też refleksje indywidualne w ciszy (5). Podobnie w klasie III wyraźnie zachęca się młodzież do indywidualnej modlitwy w ciszy, która ma być odpowiedzią na usłyszane słowo Boże.

Podobnie inne materiały do katechizacji młodzieży, których tutaj nie poddaje się szczegółowej analizie, zawierają jednostki o modlitwie i wiele innych elementów służących jej dydaktyce⁴³

Wszystkie te podręczniki i materiały do katechizacji młodzieży bazują na poprzednich katechezach dotyczących modlitwy, pogłębiają jej rozumienie, zachęcają do praktyki wspólnotowej i indywidualnej oraz wskazują na wymiary: trynitarny, chrystocentryczny i eklezjalny.

Na tym tle uzasadnione jest pytanie: jakie pojęcie modlitwy pozostawia swoje ślady w umysłach katechizowanych?

⁴⁰ S. K u l p a c z y ń s k i. *Rola katechety w wychowaniu do modlitwy*. RTK 36:1989 z. 6 s. 117-127.

⁴¹ *Podręcznik metodyczny do „Katechizmu... Cz. III katecheza 10; Cz. IV katecheza 3.*

⁴² *Spotkania z Chrystusem*. Red. J. Charytański, R. Murawski, A. Szałowski. Cz. I. Warszawa 1985; *Spotkania z Bogiem w Kościele*. Red. J. Charytański i in. Cz. II. Warszawa 1991 i *Spotkania z Bogiem w Prawdzie*. Red. J. Charytański i in. Cz. III. Warszawa 1995.

⁴³ Pod redakcją M. Majewskiego ukazało się 5 opracowań dla szkół średnich i techników oraz 3 dla zasadniczych szkół zawodowych. Pod redakcją J. Szpeta opracowano materiały dla 4 klas szkół średnich.

V WYUCZONE OKREŚLENIA MODLITWY U KATECHIZOWANYCH

Od dwu lat trwają badania empiryczne dotyczące problematyki modlitwy w odniesieniu do katechizowanych począwszy od klas szóstych szkoły podstawowej a skończywszy na klasach trzecich licealnych. Tutaj wykorzystane zostaną tylko dwa pytania (z 24) ujęte w formie zdań niedokończonych, które były tak sformułowane:

Pomyśl i dokończ siedem rozpoczętych zdań:

1. Co rozumiesz przez słowo „modlitwa”? Napisz dokończając zdanie. Modlitwa to.....
2. Modlitwa jest dla mnie osobiście.....

Z tego sondażu diagnostycznego, jednorazowego, audytoryjnego z użyciem techniki zdań niedokończonych, pytań otwartych i zamkniętych wykorzystano tylko odpowiedzi na te dwa pytania uzyskane od uczniów klas VI⁴⁴, VII i VIII⁴⁵ oraz II i III z liceów ogólnokształcących⁴⁶

W sumie do dyspozycji są wyniki 1300 osób ze szkół podstawowych i 441 z liceów. Badania trwają, zwłaszcza młodzieży szkół średnich (ponad 600 osób) wzmocnione metodą wypełniania codziennie przez cały miesiąc dzienniczka (notesika) dotyczącego codziennej praktyki modlitewnej (od wspomnianych 600 badanych udało się uzyskać ok.150 dzienniczków, ale wyniki ich będą prezentowane w przyszłości).

⁴⁴ E. D z i e d z i c. *Modlitwa uczniów klas VI i VII w szkole podstawowej w Wierzawicach*. Lublin 1999. Arch. KUL. Autorka badała 160 osób, po 80 z każdej klasy.

⁴⁵ R. B i e d r z y c k a. *Modlitwa uczniów klas VII i VIII z wybranych szkół podstawowych*. Lublin 1999. Arch. KUL. Autorka badała 260 osób po 130 z każdej klasy w Sępolu i Bartoszczykach; G. Ł a g o w s k i. *Modlitwa katechizowanych uczniów klas VI i VIII z dwu szkół podstawowych w Puławach*. Lublin 1999. Arch. KUL. Badał 200 osób, w tym 109 z klas VI i 91 z VIII. G. G r a n a t. *Modlitwa w opinii katechizowanych uczniów klas VII i VIII w Ożarowie*. Lublin 1999. Arch. KUL. Badała po 100 osób z obu poziomów klasowych. B. B i s i a k o w s k a. *Modlitwa w opinii katechizowanej młodzieży z wybranych klas ósmych na terenie Lubartowa*. Lublin 1998. Arch. KUL. Badała kl. VIII, 200 osób w Lubartowie. Klasy VII i VIII w podobnym wymiarze badały M. H a r a s z c z u k. *Modlitwa katechizowanych klas VII i VIII z wybranych szkół podstawowych*. Lublin 1998. Arch. KUL; D. W ó j t o w i c z. *Modlitwa w opinii katechizowanej młodzieży wybranych klas siódmych i ósmych z Kraśnika*. Lublin 1998. Arch. KUL.

⁴⁶ A. Boberska badała kl. II LO w Puławach (124 osoby) oraz kl. III LO też w Puławach (115 osób). M. S o j a. *Modlitwa katechizowanej młodzieży klas II i III LO im. C. K. Norwida w Ostrowcu Świętokrzyskim*. Lublin 1998. Arch. KUL. Badała kl. II LO (96 osób) i III LO (106) osób.

Jak więc wyglądają odpowiedzi badanych na temat określenia modlitwy? Pytanie to okazało się stosunkowo proste, gdyż zdecydowana większość badanych udzieliła na nie odpowiedzi (kategoria „brak odpowiedzi” wahała się w granicach od 0-1,7%, a średnia była 0,4%).

Wyraźnie dominującą kategorią i to we wszystkich klasach okazała się odpowiedź, że „Modlitwa to rozmowa z Bogiem” (od 60,9-73,4%). Wypowiedzi są proste lub rozbudowane. Zostaną zacytowane tylko nieliczne. Badani pisali: że „Modlitwa to rozmowa z miłującym Bogiem” (Dz. kl. VIII, 175), „...rozmowa z Trójcą Świętą” (Dz. kl. VIII, 200), „...Jest ona...przyjacielska” (Dz. kl. VII, 20), „...w ciszy i spokoju” (Ch. kl. VII, 118), „...bezpośrednia rozmowa z Bogiem, który jest naszym Ojcem” (Dz. kl. VII, 30)⁴⁷

Młodzież kl. II i III licealnych podobnie stwierdzała, że modlitwa to „rozmowa człowieka wierzącego z Bogiem” (Ch. kl. III, 177), to „...obowiązkowa i bardzo ważna rozmowa z Bogiem, naszym Ojcem (Dz. kl. III, 107)⁴⁸

Drugą kategorię określającą czym jest modlitwa stanowią wyrażenia uzyskane od badanych i ujęte w ogólne określenie „Prośba do Boga” (od 6,7-10,5%).

Można to zilustrować przykładami: „Modlitwa to prośba o radę w trudnej sprawie” (Ch. kl. VII, 88), „wzywianie pomocy Pana Jezusa” (Dz. kl. VII, 15), „prośba o coś do Boga” (Ch. kl. VIII, 141)⁴⁹ Oczywiście były też odpowiedzi wielocłonowe, zaliczane do kilku kategorii, które wskazywały na pewien rozwój myślenia i rozwinięty styl wyrażania swoich myśli na piśmie. Np. „Modlitwa to rozmowa z Bogiem, prośby o różne rzeczy, z którymi mam kłopoty” (Dz. kl. VI, 10)⁵⁰, „porozumiewanie się, proszenie i jednoczenie z Bogiem” (Dz. kl. VII, 56)⁵¹

Trzecią grupą odpowiedzi, która u większości badających uzyskała poziom ponad 5% (od 4,1-6,9%), były odpowiedzi mówiące, że modlitwa jest „spotkaniem z Bogiem” Badani oznajmili, że „modlitwa jest najlepszym

⁴⁷ B i e d r z y c k a, jw. s. 47. Podobnie wyrażali się badani u Dziedzic (jw. s. 63); Ł a g o w s k i, jw. s. 44; G r a n a t, jw. s. 89 n.

⁴⁸ S o j a, jw. s. 52.

⁴⁹ G r a n a t, jw. s. 89.

⁵⁰ D z i e d z i c, jw. s. 64.

⁵¹ B i e d r z y c k a, jw. s. 48.

sposobem spotkania z Bogiem” (Dz. kl. VII, 1), to ustny kontakt z Bogiem” (Ch. kl. VII, 60)⁵²

Pozostałe kategorie określeń modlitwy zwykle nie przekraczały poziomu 5% i posiadały następujące sformułowania, że modlitwa to:

- dziękowanie Bogu,
- wyznawanie wiary,
- pojednanie z Bogiem,
- pacierz,
- rozmowa ze świętymi,
- „system” porozumiewania się z Bogiem,
- czczenie Boga,
- trwanie w obecności Boga⁵³

Spodziewano się, że pytając o to, czym jest modlitwa, uzyska się odpowiedzi, które można by nazwać katechizmowymi, czyli najczęściej uczonymi na lekcjach religii. Jednak w wychowaniu do modlitwy dąży się do tego, by modlitwa stała się czymś znaczącym w życiu osobistym katechizowanych. Dlatego zapytano „Modlitwa jest dla mnie osobiście...” Dokończenie tego zdania wymagało pewnego własnego doświadczenia w modlitwie.

VI. OSOBISTE POJĘCIA MODLITWY U KATECHIZOWANYCH

Pytanie osobiste ujęcie modlitwy okazało się trudniejsze od pierwszego dotyczącego ogólnych określeń dialogu z Bogiem. Brak odpowiedzi lub stwierdzenie „nie wiem” miały miejsce w granicach od 0,4-5,2%.

Jednak pierwsza kategoria odpowiedzi pozostała podobna, jak przy pytaniu pierwszym i oznajmiała, że „Modlitwa jest dla mnie osobiście rozmową z Bogiem (od 28,6-52,3%). W autentycznych relacjach były częstsze niż poprzednio akcenty osobiste. Ciekawe zdania, które warto przytoczyć to: „Modlitwa jest dla mnie osobiście rozmową z Bogiem, którego poszukuję” (Dz. kl. VII, 4), „to rozmowa z Bogiem pomagająca mi przeżyć dzień w spokoju duchowym” (Ch. kl. VII, 82, „rozmowa szczerą (Ch. kl. VII, 119), „osobista” (Ch. kl. VII, 106), „prywatna i głęboka” (Dz. kl. VIII, 190)⁵⁴

⁵² Granat, jw. s. 90.

⁵³ Biedrzycka, jw. s. 47; Dziedzic, jw. s. 63; Łagowski, jw. s. 44; Granat, jw. s. 89; Soja, jw. s. 51.

⁵⁴ Granat, jw. s. 98.

Druga kategoria odpowiedzi zwróciła uwagę, że modlitwa jest dla katechizowanych „ważną sprawą” (od 16,5-20,1%). Stwierdzali oni, że modlitwa w ich życiu jest „ważna” (Dz. kl. VII, 40), bo „wtedy jest się razem z Bogiem” (Ch. kl. VII, 85); nawet „najważniejsza” (Dz. kl. VIII, 116) i jest „ważna, bo przynosi radość” (Dz. kl. VIII, 187), a nawet staje się „rzeczą świętą” (Ch. kl. VII, 139)⁵⁵

Kolejne kategorie były raczej powtórką odpowiedzi na wspomniane pytanie pierwsze. Mówiły one najczęściej, że modlitwa jest dla mnie osobście:

- spotkaniem z Bogiem (od 5,2-15,6%),
- prośbą (od 6,9-13,6%),
- dziękowaniem (od 5,2-9,2%),
- wyznaniem i umocnieniem wiary (od 2,4-8,5%).

Pojawiły się również mniej liczne (poniżej 5%), ale interesujące stwierdzenia, że modlitwa jest:

- zwierzeniem się Bogu,
- czymś pięknym,
- najważniejszym czynem dnia,
- przyjemnością,
- wielkim przeżyciem,
- zjednoczeniem z Bogiem.

Zwieńczeniem niech będzie stwierdzenie, że modlitwa jest „zwierzeniem z wszystkich kłopotów i radości i zbliżeniem się do Ojca Niebieskiego” (Dz. kl. VII, 40), „...zastanawianiem się nad dalszym biegiem życia” (Ch. kl. VIII, 184)⁵⁶

Można przypuszczać, że większość uczniów uważa modlitwę za rozmowę z Bogiem, gdyż takie określenie jest często podawane w katechizacji, jest ono popularne i łatwe do zapamiętania. Człowiek nie tylko pragnie rozmawiać z drugim człowiekiem, ale i z Bogiem. Dobrze, gdy dialog ten jest wyrazem aktywności religijnej.

Innym powodem udzielenia takiej dominującej odpowiedzi (rozmowa z Bogiem) jest fakt uznania przez katechizowanych Boga za Osobę, z którą można rozmawiać. Jest to Ktoś im bliski, kto ich kocha, wysłuchuje, wspiera. Dialog z Bogiem często określany był przez badanych jako osobisty, szczery, przyjemny, bezpośredni, duchowy.

⁵⁵ B i e d r z y c k a, jw. s. 50.

⁵⁶ G r a n a t, jw. s. 100.

Chociaż pojęcie uczniów o modlitwie oraz jej osobiste ujęcie harmonizują ze sobą, to jednak to ostatnie wprowadza pewne *novum* i ukazuje rosnący z wiekiem subiektywizm w jej rozumieniu i docenianiu. Badani są w okresie kształtowania religijności autonomicznej, w czasie której przemianie podlega też obraz Boga, który pojmowany jest coraz częściej jako Stwórca, ale i miłujący Ojciec⁵⁷. Chcąc Boga należycie chwalić, dziękować Mu, przepraszać i prosić, należy wiedzieć kim On jest i co dla nas uczynił. Dlatego prawidłowy rozwój modlitwy musi mieć silne oparcie w wierze. Między wiarą i modlitwą istnieje ścisła wzajemna zależność. Modlitwa staje się ważnym kryterium osobowej wiary, postęp w jej rozwoju zależy od gruntownej znajomości prawd wiary i życia opartego na Bożych przykazaniach.

Patrząc na całość tej krótkiej, teoretyczno-empirycznej, refleksji na temat pojęcia modlitwy, można powiedzieć, że katecheci posiadają bogatą bazę jej określeń zwłaszcza w nowym *Katechizmie Kościoła Katolickiego*. Natomiast bogactwo określeń modlitwy u badanej młodzieży można uznać za dowód ich wieloaspektowego spojrzenia na Pana Boga. Faktycznie Bóg jest dla nich partnerem dialogu, źródłem wiary, pomocą w trudnościach. Z wiekiem rośnie bardziej indywidualne i subiektywne ujęcie modlitwy jako rozmowy z Bogiem, ale równocześnie jako coś ważnego i radosnego w codziennym życiu. Dlatego warto, by katecheci ofiarnie podejmowali trud wyjaśniania pojęcia modlitwy i jej znaczenia dla rozwoju religijności.

THE NOTION OF PRAYER IN THE CATECHIZED PEOPLE

S u m m a r y

In the article the problem of the notion of prayer that the catechized people have was undertaken in a theoretical-empirical way. First, against the background of religious education the issue of teaching children to pray was discussed. The need was stressed to teach praying at kindergarten or even earlier, by the parents' example.

Teaching to pray should be linked to education in faith and to liturgy. Theological and anthropological approaches to prayer (according to W Albrecht – the levels of prayer) were

⁵⁷ W a l e s a, jw. s. 151.

reminded; it was stressed that it has elements that can be taught and mysterious ones, as it is both God's and man's work. The notion of prayer in the *Catechism of the Catholic Church*, as God's gift, a chance for covenant and communion between man and the Creator, was shown. From the catechization program the notion of prayer was reminded. In the empirical part the learned definitions of prayer (most often the answer was that it is a conversation with God) and personal approaches (which were less frequent but more diversified) were presented on the basis of responses to two selected questions (from studies of 1300 subjects attending primary schools and 441 attending secondary ones).

Translated by Tadeusz Kartowicz

Słowa kluczowe: modlitwa, katecheza, *Katechizm Kościoła Katolickiego*, programy katechizacji.

Key words: prayer, catechesis, *Catechism of the Catholic Church*, catechization programs.